

NRO: 53.

GAZETA RZĄDOWA.

DZIEŃ 25. SIERPNIA ROKU 1794.

SESSYA RADY NAYWYZZSZEY
NARODOWEY.

dnia 21. Sierpnia.

Prezydencya Obywatela Ignacego Potockiego.

Z powodu rapportu komisyi porządkowej ziemi Łomżyńskiej, o nakazanych furazach przez Prusaków, Rada zniósłszy się z Naywyższym Naczelnikiem, odebrała od niego list do komisyi porządkowej Łomżyńskiej, i ordynanse do generałów Karwowskiego i Zielińskich, celem niedopuszczania Prusakom wywozu zboża w okolicach Nadnarwianych. Zaleciła komisyi Rada, ażeby to wszystko iak nayscisley wykonała, co tylko Naywyższy Naczelnik w liście swym do wykonania podaie.

Obywatel X. Gąsowski, w podanym memoryale prosił, ażeby szpitale od przystawienia kosztów, bótów i kożuchów, z dymów tak szpitalnych, iako i posessy do nich należących, uwolnione zostały. Postanowiła Rada, aby same tylko dymy szpitalne wolnemi były; z posessy zaś do szpitalów należących, koszule, bóty i kożuchy, dostawiane być miały.

Magistrat miasta Warszawy podał usprawiedliwienie się względem bryczki z koniami i wodką, majorowi Gąłowskiemu wydanej, o którą Szmul Salamonowicz, i Moško Dawidowicz upominają się. Bryczka ta w boju zdobyta była. Obywatel

Mokronoski G. L. przyznał ią, iako zdobytą, obywatelowi majorowi Gąłowskiemu. Usprawiedliwienie to roztrząsnąwszy Rada, oświadczyła, iż tłumaczenie się magistratu miasta Warszawy, za sprawiedliwe uznaie, a Salamonowiczowi i Dawidowiczowi, milczenie w tey mierze nakazuje.

Obywatela Targoński, Koryciński i Paprocki, z ziemi Drohickej, podali żale swoje, z powodu, że już od tygodnia podwoły ich, na których furaz przywieźli, w obozie zatrzymane, i do innych posług są obrócone. Odesłała Rada do generała, *dejour* w obozie Naywyższego Naczelnika trzymającego, ażeby w takową skargę wszedł, i onęż załatwił.

Obywatel Krąkowski major upraszał, ażeby mu w domu, po Rogozińskim pozostałym, stancya wyznaczoną była. Odpowiedziała Rada, iż się do tey proźby przychylić nie może, tym bardziey, że rzeczony dom licytacji poddanym został.

Przez wzgląd na słabe zdrowie obywatela Ciezkowskiego, Rada uwolniła go od zasiadania w komisyi Liwskiej, nie wprzód jednak, aż komisyja innego na iego miejsce obierze, i Radzie do potwierdzenia poda. Co teży komisyi uskutecznić zaleciła.

Zaleciła Rada wydziałowi skarbu, ażeby na opłacenie druków 10,000. złt: poli *salvo calculo*, z kassy narodowej, za kwitem wydziału instrukcyi wypłacił.

Na przełożenie wydziału bezpie-

czeństwa, nominowała obywatela *Josefa Leszczyńskiego*, do deputacyi indagacyjnych; i onemuż pełnienie obowiązków dla tej deputacyi przepisanych, wraz z innemi członkami, zaleciła.

Na podany dawniey memoryał przez kahał *Brzeski*, względem ulgi w podatkach, oświadczyła Rada: że kahał *Brzeskiego Litew*: od płacenia nowych podatków i rekrutowego, uwolnić nie może: gdyż te pobory kładą iedyny fundusz utrzymania woyska i obrony kraiu. Co się zaś tycze pretensyi o szkody, przez *Moskwę* poczynione; ta po ukończoney wojnie znajdzie swój wzgląd u Rzeczypospolitey.

Postanowiła także Rada, iż żadney propozycyi względem pożyczki ze skarbu publicznego od nikogo nie przyjmie; i żadnemu, nawet z Radców, nie ma być wolno wnosić ją do Rady.

Obywatel *X. Długolecki*, pleban *Kamieński* w ziemi *Nurskiej*, podał zażalenie, iż przez ogłaszane uniwersały względem zmniejszenia pańszczyzn, ściągają na siebie nienawiść i prześladowanie niektórych dziedziców. Zaleciła Rada komisyi porządkowey xięstwa *Mazowieckiego*, ażeby ta uniwersały do exekucyi przywiodła, w skargę obywatela *X. Długoleckiego* weszła, spokojność iego, od pogrozek zabezpieczyła.

Sesya solwowana na dzień 21. Sierpnia, na godzinę 5. po południu.

Dalszy ciąg ekstraktu z dowodów autentycznych, i z rejestrow *Moskiewskich*, na pensye brane od *Moskwy*, przez Deputacyą *Rewizyjną* roztrząsanych i spisanych.

Wydatki z kasy wspólney trzech dworów, w czasie seymu delegacyjnego.

Na wysłanie officerów i kommend na seymiki koronne, czerwonych zł: 1,500.

Na podobną wyprawę do seymików

Litewskich, czerw: zł: 1,405.

P. Berg, na jego podróż na prowincyę, czerw: zł: 200.

Generalowi *Romanowi* na niektóre

wydatki na woysko, czerw: zł: 200.

Królowi *Jmci* czerw: zł: 6,000.

Dla otrzymania większości kresk

na seymie, wydano czerw: zł: 6,000.

Na dwóch marszałków konfederacyi, czerw: zł: 6,000.

Na kancelaryę, czerw: zł: 300.

Summa, czerw: zł: 21,605.

Podpisano: *Hrabia de Stackelberg. B. Rewicki. Benoit.*

Stan wydatku z kasy wspólney, do której każdy z trzech ministrów, od swego dworu dał czerw: złotych 27,000. co czyni summę czerw: zł: 81,000.

Xiążęciu Ponickiemu, marszałkowi konfederacyi generalney koronney i seymowemu, na iego utrzymanie 2,000. czerwonych złotych na miesiąc, zacząwszy od 1. Kwietnia 1773. aż do 1. Marca 1775. to jest za 23. miesiące, czerwonych złotych 46,000.

Xiążęciu Radziwiłłowi (dziśeyłzemu *Woiewodzie Wileńskiemu*) marszałkowi konfederacyi generalney *Litewskiej*, na iego utrzymanie 1,000. czerw: zł: na miesiąc od 1. Kwietnia 1773. aż do 1. Marca 1775. to jest za 23. miesiące 23,000.

Sekretarzowi Fricze, za dziennik seymowy, iako i za inne papiery z archiwów, w różnych czasach wypływane, 19. Kwietnia 1773. dano czerw: zł: 100.

Na posłów, których pożyczane były kreski, żeby przeszedł w seymie akt limity, 16. Maja 1773. czerw: zł: 8,000.

Xiążęciu Czartwytńskiemu p słowi z woiewództwa *Bractawskiego* (późney kasztelanowi *Przemyskiemu*) 1. Czerwca 1773. czerw: zł: 150.

Na reparacyę sali w domu *Xcia Radziwiłła*, gdzie delegacya swoje miewała sesyę; na stoły, stolki, krzesła, sukno do okrycia stołów &c: podług rachunku, podpisanego przez marszałka konfederacyi koronney, 13. Czerwca 1773. czerw: zł: 463.

Kancelaryi *Kancelerza W. koronnego* (*Młodzieiowski*) zastępujący biuro interesów zagranicznych, przy konkluzyi

cessywnych traktatów, czerw: zł: 500.
Summa całkowita, czerw: zł: 78.213½.
Została w kassie czerw: zł: 2,786½.

*Kwity Antoniego Ostrowskiego, Biskupa
Kuiawskiego, a potem Prymasa, na
braną pensyą od Moskwy.*

Uznałem, że odebrałem z rąk J. Pana
Ambasadora, z pensyi, która Jej Impera-
torska mość wśzech Rosyji raczyła mi
naznaczyć, czerw: zł: 1.500. Na dowód
czego, niniejszy kwit podpisuję. W War-
szawie 16. Września 1775.

Antoni Ostrowski Biskup Kuiawski.

Podobnyż kwit znajduje się pod dniem
24. Kwietnia 1778. w którym zeznałem pod-
pisem własnej ręki, Ostrowski, już wte-
dy arcybiskup Gnieźnieński, iako odebrałem
1.500. czerw: zł: czyniących połowę pen-
syi, łaskawie mi naznaczonej.

Podobnyż kwit, i na podobną sum-
mę, znajduje się pod dniem 5. Czerwca
1778. datowany w Skierniewicach.

*Kwity Augusta Sulkowskiego na pensyą,
częścią przez niego samego, częścią
przez Blanka, w imieniu jego, podpi-
sane.*

Uznałem, iż odebrałem od JP. Piotra
Teppera i jego kompanii, za rozkazem
JP. B. Stackelberga, ambasadora Rosyjskie-
go, sumnę czerw: zł: 1000. na trzeci
termin; a to na konto jego dworu. Dan
w Warszawie 8. Sierpnia 1775.

Pieczęć rodowita na tym kwicie
położona, i podpisany własną ręką: Au-
gust Xiążę Sulkowski Xiążę Bielski,
Marzalek Rady Nieustającej.

Pod dniem 31. Maja 1778. jest kwit
na sumnę 1.500. czerw: złotych półro-
cznej pensyi.

Pod dniem 8. Marca 1779. znajduje
się kwit Piotra Blanka: iż z rozkazu
Ambasadora, z kassy Imperatorskiej, wziął
czerw: zł: 250. pensyi miesięcznej Sul-
kowskiego.

Podobneż kwity, i na podobną sum-
mę, znajdują się na miesiąc Lipiec, Sier-
pień, Wrzesień, Październik, Listopad,
Grudzień, których pięć podpisanych jest

od Blanka. a jeden od Karola Goy, w
imieniu Blanka podpisującego się.
(Dalszy ciąg w następującym Nrze.)

*Wyszczególnienie wydanych zaręczeń
skarbowych, od dnia 16. do
23. Sierpnia 1794. roku.*

Dnia 16. miesiąca Sierpnia,
wydano zaręczeń skarbowych, na
rzecz wydziału żywności, w szt-
kach 481. na sumnę ogólną zł: 157,000.

Dnia 20. miesiąca Sierpnia,
wydano zaręczeń skarbowych, na
rzecz wydziału potrzeb wojsko-
wych, w sztukach 7. na sumnę 4.524 gr. 15.

Dnia 22. miesiąca Sierpnia,
wydano zaręczeń skarbowych, na
rzecz wydziału potrzeb wojsko-
wych, w sztukach 26. na sumnę 21,000.
In summa zł: 182,524. gr. 15.

Reszta Urządzenia deputacyi dozorczej.

gno. Kancelarzyści, bez wiedzy i
zezwoleń deputacyi, lub dozór nad
kancellaryą mających, oddalać się nigdzie
nie mają; owszem regularnie i ciągle ses-
sji pilnować powinni.

10mo. Tytuł na wszystkich rezolu-
cya h wydawać się mających, w słowach:
= Deputacya dozorcza nad iencami wo-
iennemi i aresztantami krajowemi, da-
wany być ma.

11mo. Jeźliby kto z zasiadających w
deputacyi, dla jakich zatrudnień, lub
ważnych przyczyn, przymuszony był
oddalić się na jaki czas; na ten czas po-
da na piśmie swoje żądanie; a deputa-
cya, wszedłszy w służność, onemuż nie-
odmówi dać pozwolenia.

12mo. Do utrzymywania listy przy-
bywających i ubywających dezertorów,
i czynienia z nich indagacyi, która w
xiążce, oddzielnie na to zrobionej, wpi-
sywana być ma; obywatelów Buchowie-
ckiego, Herynga i Pieniążka, prze-
nacza. Dan w Warszawie na sesji depu-
tacyi, dnia 7. Sierpnia 1794 roku.

*Jan Buchowiecki Zastępca
w Radzie N. N.*

Instrukcja dla intendentów, mających w dozorze swoim ieńców wojennych, tak zdrowych iako i chorych.

Baczność intendentów, dozor i powinności około pilnowania ieńców wojennych, ściągac się naypryncypalniefy będą, do bezpieczeństwa, wygody i zdrowia tychże ieńców.

Co się więc tycze bezpieczeństwa, następujące punkta deputacya przepifuie.

1mo. Każdego pierwszego dnia miefłaca, fpiśać pod numerami wfzytkich ieńców; a codzienn raportem przybyłych i ubyłych podawać deputacyi, podług schematu fą obowiazani, który raport, aby był iak naydokładniejszy, zawsze, rano i w wieczor, przerachować fobie wfzytkich ieńców intencji powinni.

2do. Bydź nieodfłępniefy przy fwoich miefłcach, kaydany częfłto rewidować, i naypilniejszy zawsze mieć baczność, aby zupełne bezpieczeńfłtwo przy ieńcach było, to iefł: miefłca te, gdzie ciż ieńcy fiedzą, dobrze opatrzone, warty dofłateczne, i fłpokoyność wewnętrzną między temiż ieńcami: co fłczególniefy unterofficerom rozłtropniejszy i zaufałym przykazywać będą, pod odpowiefłdziałnością z ich ofłób, w przypadku nieofłtrzeżenia, iefłeliby miarkowali iaką niefłpokoyność między fłłdatami.

3tio. Pod czas allarmu, iefłeliby się ieńcy przy okopach na robocie znaydować mieli, tych na fłwoie miefłca zaraz pościągac; a iefłeliby w miefłcu odległym od miafłta, nie znaydował zupełnego bezpieczeńfłwa, naten czas do miafłta, w miefłcie oznaczone, z zupełną ofłtróżnością i wartą, fłprowadzić powinien.

4to. Iefłeliby w czym, do zupełnego bezpieczeńfłwa, potrzebował intendent pomocy od deputacyi, natychmiafłt ma raportować; a w przypadku nieznanego fł się deputacyi w fłwoim miefłcu, do przyduiącego udać się ma.

5to. Baczność fłwoię nad temiż ień-

cami, nierówniefy intendent powiękfzac powinien w czasie allarmu; uważac, iefłeli między temiż ieńcami nie ma iakowego porufłzenia; pilnowac, aby z miefłca fłwoiego nie wychodzili; a niepofofłznego natychmiafłt ściśłey wziąć, i po ukaranie deputacyi raportować, pogroziwfłzy ieńcom pozofłtałym.

6to. W przypadku zaś nagłym, nie tylko deputacyi powinien dadź znać, ale nawet komendanta Xfłwa Mazowieckiego i prezydenta qua komendanta miafłta, czyli w iego nieprzytomności vice komendanta uwiadomić, i od naybliższego hauptwachu żadać pomocy.

7mo. Pilnowac takżę intencji miafł, aby arefłtanci, w miefłcach arefłtu, gdzie fłłoma zawsze leży, łulek nie palili, i ogniów żadnych blisko arefłtów nie zakładali.

8uo. Przefłtrzeżac równiefy miafł intencji, aby ieńcy po ulicach częfłto, za wymyfłłonemi fłobie tylko interefłłami, niechodzili. Iefłeliby zaś fłprawiedliwą miał który potrzebę, takowemu intendent pozwolić może, z dodaną wartą i z przykazem, aby wfłcześniefy się wracali na fłwoie miefłca.

Co do wygody.

1mo. Ponieważ ieńcy oprócz chłeba, biorą i gotowe pieniądze, za które żywność fłobie dofłtać powinni; obowiazkiem więc będzie intendentów, dokładac fłłarania, aby do miefłca, gdzie ciż ieńcy fiedzą, dofłarczano żywności i przekupniefy, w cenie przedaży produktów ieńcom, fłłłowali się do ceny ogółney w miefłcie.

2do. Słłoma na pośłłanie aby zawsze była, intencji fłłarac się miafł.

3tio. Ponieważ łaźnie przy niektórych arefłłtach się znayduią, intencji pozwałać miafł do nich, zawsze z naywiękfłszą ofłtróżnością.

4to. Ochędofłłwa wfłzelkiego przefłtrzeżac.

(Refłłta w następującym numerze.)